

W tekstach tych zdumiewa jeszcze jedna rzecz: sposób, w jaki autorka wykazuje degradację myślenia politycznego w ramach tradycji konserwatywno-endeckiej. Dokończyła się ona — według jej rozeznania — wraz z odzyskaniem niepodległości w 1919 roku i objęła dużą część prawicowo zorientowanej inteligencji polskiej. Degradacja (czy też może lepiej należałoby powiedzieć: degeneracja) ta znalazła swój najbardziej wymowny wyraz w porzuceniu przez te środowiska idei federacyjnego państwa obywatelskiego na wzór dawnej Rzeczypospolitej na rzecz koncepcji państwa narodowego opartego na zasadach etnicznych.

Myślę, że również i w tym krytycznym rozpoznaniu, w końcu nie tak odległej rodzimej przeszłości (jej widma straszą i dzisiaj), odnajdujemy coś z etosu Filozofa, który jak żaden intelektualista niemiecki, brytyjski czy francuski zna dobrze przepaść dzielącą agresywny i butny nacjonalizm od trudnego, refleksyjnego patriotyzmu. Ten ostatni bowiem nie tylko trzeba było we własnym życiu ciągle poświadczać i — kiedy nadszedł czas ideologii — zapłacić zań ogromną cenę. Trzeba było również ciągle pamiętać o tym, jak łatwo przepaść dzieląca go od nacjonalizmu może niekiedy ulec zbanalizowaniu i zatarciu — jak w owych dziewiętnastowiecznych sporach pozytywistów z konserwatystami.

Dopóki więc powstawać będą takie książki, pisane z pozycji rozumiejącego dystansu, krytyczne, ostrożne, wyważone, nie musimy bać się o filozofię: o metafizykę, humanizm, tolerancję wobec innych poglądów, tradycję. Książki, których autorzy nie dają się ponieść zaciętrzewieniu: bo ono czasami jest w stanie odebrać jasność osądu nawet najtęższemu logicznemu umysłom.

Paweł Dybel

Jacek Juliusz Jadacki, *Orientacje i doktryny filozoficzne. Z dziejów myśli polskiej*, Wyd. Wydział Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1998, 459 s.

Książka jest uporządkowanym zbiorem rozpraw i artykułów prezentujących dzieje polskiej myśli filozoficznej i logicznej. „Przedstawiłem [w niej] — pisze o książce sam jej autor — rezultaty moich wieloletnich studiów nad historią filozofii polskiej — głównie ostatnich dwóch stuleci. Szczególnie wiele miejsca zajęła w niej Szkoła Lwowsko-Warszawska, której dorobek — przede wszystkim logiczny — jest w ostatnich latach przedmiotem zainteresowania także zagranicznych ośrodków naukowych” (s. 409).

Książka podzielona została na dwie części. Część pierwszą zatytułował autor *Orientacje*, część drugą — *Doktryny*.

Pierwszą część poświęcił prezentacji rozmaitych kierunków w polskiej myśli filozoficznej, a przede wszystkim logicznej. Wyeksponował osiągnięcia Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, ale ustrzegł się (nierzadko popelnianego) błędu sztucznego autonomizowania i izolowania intelektualnego dziedzictwa Szkoły. Usytuował owo dziedzictwo

w szerokim historycznym kontekście, związał z całą polską filozoficzną (a przede wszystkim logiczną) tradycją. W kilku artykułach starannie zrekonstruował dzieje polskiej myśli filozoficzno-logicznej: wskazał na jej średniowieczne jeszcze początki, szerzej przedstawił jej późniejsze losy. Opisał psychologicznie i teoriopoznawczo zorientowane kierunki myśli dziewiętnastowiecznej, liczne, nowatorskie poszukiwania podjęte w „okresie przesilenia” (lata 1870–1917), wreszcie imponujące dokonania „złotego okresu logiki polskiej” — okresu międzywojennego dwudziestolecia. Nie pominął (a podjął tu pracę pionierską) dorobku naukowego „straconego pokolenia” filozofów polskich, pokolenia, którego przedstawiciele ponieśli śmierć tragiczną w okresie drugiej wojny światowej.

Uwzględnił autor dorobek filozoficzny i logiczny wszystkich znaczących ośrodków naukowych w Polsce. Uwzględnił zwłaszcza dorobek warszawskiego ośrodka, w którym pielęgnowano tradycje pierwszego (tzw. warszawskiego) i drugiego (tzw. krytycznego) pozytywizmu, ośrodka krakowskiego, w którym wpływ zachowała stara, scholastyczna, i nowa, neoscholastyczna filozofia, ośrodka wileńskiego, w którym niemałą rolę odgrywali myśliciele związani z romantyczną i postromantyczną filozofią i ideologią polską (Zdziechowski, Lutosławski). Na tym bogatym tle ukazał Jadacki — we właściwych, jak można sądzić, proporcjach — twórczość filozoficzno-logiczną i osiągnięcia Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Ta jest więc — moim zdaniem — największa zaleta rozpraw, zebranych w pierwszej części książki: w rozprawach tych został ukazany (po raz pierwszy) związek filozoficznego dorobku Szkoły Lwowsko-Warszawskiej z całym polskim dziedzictwem filozoficznym i logicznym. Jadacki jest godnym kontynuatorem pracy podjętej przez zasłużonego historyka „logiki jako teorii poznania” w Polsce — Henryka Struvego. Dorównuje temu ostatniemu erudycją i rozległością zainteresowań, starannością w uwzględnianiu wszystkiego, co ma w polskiej myśli filozoficzno-logicznej jakąkolwiek wartość. Przewyższa go kompetencjami w dziedzinie logiki symbolicznej (Struve nie zdążył zapoznać się już z tą logiką) i dokładnością w pracy porządkowania kierunków, stanowisk i rozwiązań.

Część druga książki, w której zebrane zostały rozprawy poświęcone prezentacji doktryn poszczególnych myślicieli, przynosi systematyczne ujęcia myśli m.in. Kazimierza Twardowskiego, Zygmunta Zawirskiego, Leona Chwistka, Władysława Tatarkiewicza, Tadeusza Czeżowskiego, Romana Ingardena, Józefa Marii Bocheńskiego, Mariana Przełęckiego. I tu został wyeksponowany logiczny dorobek prezentowanych filozofów. Wyeksponowany, ale nie wyabstrahowany z całokształtu filozoficznej twórczości. Autor uwzględnia więc metafizyczne, psychologiczne, teoriopoznawcze, etyczne, estetyczne, metodologiczne poglądy swych bohaterów; poglądy te nie tylko systematyzuje i porządkuje wedle kryteriów logicznych, lecz także ukazuje ich historyczną genezę — związki łączące je z osobowościami myślicieli, ich środowiskami, szkołami, intelektualnymi tradycjami, związki z ich życiowymi doświadczeniami. I tu uwagę autora przyciągają poglądy przedstawicieli Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (Twardowskiego, Czeżowskiego, Zawirskiego), poglądy sympatyków i adherentów (Tatarkiewicza, Bocheńskiego) lub kontynuatorów Szkoły (Przełęckiego). Jednakże wiele miejsca

w książce zajmują również prezentacje doktryn filozofów — Leona Chwistka i Romana Ingardena — którzy do Szkoły nie należeli, choć pod względem stylu filozofowania niekiedy zbliżali się do jej przedstawicieli. Spośród trzech najważniejszych, najbardziej drobiazgowych studiów, poświęconych indywidualnym doktrynom, tylko jedna (50 stron druku) dotyczy filozofii reprezentanta Szkoły (rozprawa o metafizyce deskryptywnej Kazimierza Twardowskiego), dwie pozostałe prezentują filozofię Leona Chwistka (50 stron) i Romana Ingardena (ponad 80 stron). Outsajderem w tym towarzystwie jest zapewne Juliusz Słowacki, którego „filozofii genezyjskiej” poświęcił autor niewielki, ośmiostronicowy artykuł.

Główny cel, do którego dążył Autor w swych peregrynacjach po dziejach polskiej myśli filozoficzno-logicznej, był taki: wprowadzenie porządku do ogromnego zbioru „humanistycznych faktów”, zbioru, nazywanego zwykle „filozofią polską”. Do zbioru tego zaliczył autor rozmaite filozoficzne i logiczne — poglądy i zagadnienia, szkoły i ugrupowania. W swym porządkowaniu brał pod uwagę zarówno związki logiczne, zachodzące między zagadnieniami i poglądami, jak i związki rzeczowe (przede wszystkim genetyczne), zachodzące między osobami i grupami osób (szkołami, ugrupowaniami). Uwzględnił ogromną liczbę faktów. Dążył do tego, by jego opisy i przeglądy były wyczerpujące. Zademonstrował imponującą erudycję.

Praca porządkowania zagadnień, poglądów, szkół, ugrupowań jest pracą trudną i żmudną, mało może niekiedy efektowną, ale zawsze bardzo potrzebną. Jacek Jadacki dokonał jej z myślą o pożytku wielkiego grona czytelników. „Starałem się pisać [...] — powiada — językiem możliwie prostym — tak, aby mógł z niej [z książki — S.P.] skorzystać każdy, kto jest zainteresowany dziejami naszej myśli. Unikałem jednak uproszczeń. Książka jest bowiem adresowana również do filozofów-specjalistów oraz do przedstawicieli nauk humanistycznych i ścisłych; tym ostatnim dostarcza m.in. przeglądu stanowisk naszych metodologów w sprawie podstaw nauki. Niezbędne tło filozoficzne dla swoich badań znajdują w niej także historycy kultury polskiej. Mogą po nią sięgnąć z pożytkiem studenci — przede wszystkim filozofii, historii i polonistyki” (s. 409). Z pewnością książka daje nie mniej, niż to, co tu jej autor obiecuje, i można mieć uzasadnioną nadzieję, że trafi do rąk zarówno specjalistów, jak i niespecjalistów.

Książka Jacka Jadackiego jest — warto to może na koniec podkreślić — nie tylko bardzo wartościowym dziełem traktującym o polskiej tradycji filozoficznej i logicznej. Jest także tej tradycji charakterystycznym, wybitnym przejawem. Jadacki świadomie kontynuuje dzieło dwu swoich wielkich poprzedników: Henryka Struvego, którego *Historia logiki jako teorii poznania w Polsce* (1911) była swego czasu jedynym kompletnym przeglądem polskiego dorobku w dziedzinie logiki i filozofii w ogóle, oraz Władysława Tatarkiewicza, którego wzorcowa *Historia filozofii* cieszy się do dziś zasłużonym uznaniem. Należałoby sobie życzyć, by i autorowi *Orientacji i doktryn filozoficznych* udało się stworzyć nowoczesną syntezę dziejów polskiej myśli filozoficzno-logicznej, która mogłaby zastąpić stare (i z konieczności przestarzałe) dzieło Henryka Struvego.